

Sygn. akt I CZ 50/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa E. w W.

przeciwko S. W. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2021 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego sądowi wydającemu orzeczenie kończące postępowanie.

UZASADNIENIE

Powód E. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej S. W. T. kwoty 1.067.804,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z zastrzeżeniem prawa pozwanej do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości.

Wyrokiem z 27 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana zawarła w 2009 r. z B. S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 1.115.400 zł z okresem spłaty ustalonym na 30 lat, przy czym raty miały być uiszczane do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 10 kwietnia 2009 r. Pismem z 14 kwietnia 2011 r. B. S.A. (działający pod nową firmą – M. S.A.) wezwał pozwaną do spłaty zaległości wynikających z tego kredytu w kwocie 25.539,95 zł w terminie 7 dni, pod rygorem wypowiedzenia umowy. W przypadku braku spłaty pozwana miała potraktować to pismo jako wypowiedzenie umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle postanowień umowy kredytu bank wypowiedział ją nieskutecznie, gdyż oświadczenie zawarte w piśmie z 14 kwietnia 2011 r. nie zostało poprzedzone działaniami upominawczymi, do których bank zobowiązał się w umowie. W konsekwencji tego Sąd Okręgowy przyjął, że zabezpieczona wierzytelność nie stała się wymagalna i oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 4 października 2019 r. rozstrzygnięta została kwestia bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu przez pierwotnego wierzyciela, co skutkowało pozbawieniem wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wystawionego przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego. Kwestia ta pozostaje w nierozzerwalnym związku z przedmiotem niniejszego procesu, a Sąd Okręgowy jest wyrażonym poglądem związany. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że przedstawiony w toku postępowania przez powoda wyciąg wierzytelności, stanowiący załącznik do zawartej pomiędzy powodem a bankiem umowy przelewu wierzytelności, nie jest dowodem na istnienie wierzytelności w nim opisanej.

Wyrokiem z 24 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, że ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu, dokonane w postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, wiąże w niniejszej sprawie. Niezależnie jednak od tego Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego

w całości, gdyż nieskuteczność wypowiedzenia umowy kredytu przez bank nie przesądza, że powód nie wykazał wymagalności dochodzonego roszczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że z postanowienia Sądu Okręgowego o dopuszczeniu dowodów z dokumentów nie wynika, z jakich dokumentów i na jakie okoliczności Sąd przeprowadził dowód. W oparciu o te dokumenty Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń koniecznych do oceny roszczeń powoda. Uznanie wypowiedzenia dokonanego przez poprzednika prawnego powoda za bezskuteczne oznacza jedynie, że nie można automatycznie przyjąć, iż cała należność żądana przez powoda stała się wymagalna. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nie był zwolniony z przeprowadzenia postępowania dowodowego prowadzącego do ustalenia, jakie konkretnie wierzytelności były przedmiotem umowy przelewu, czy wierzytelności dochodzone przez powoda istnieją i są wymagalne, a jeżeli tak, to w jakiej części. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że przed Sądem pierwszej instancji doszło do błędnej oceny prawnej żądania, bez ustalenia jego podstawy faktycznej, zaś orzeczenie w tym przedmiocie w drugiej instancji wymagałoby poczynienia po raz pierwszy kluczowych ustaleń.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego odrzucenie, ewentualnie oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew zarzutowi powoda zażalenie pozwanej - po wezwaniu pełnomocnika pozwanej do uzupełnienia braków fiskalnych zażalenia - zostało prawidłowo opłacone (k. 348-350), stąd też nie było podstaw do jego odrzucenia. Podlegało ono jednak oddaleniu jako bezzasadne.

Zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) służy weryfikacji, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a więc, czy przywołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła ona w sprawie. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a także gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Przykładem sytuacji tego rodzaju jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, że zachodzi brak legitymacji procesowej którejś ze stron (por. post. SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12), jak również w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. post. SN z 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16), jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia.

Postępowanie apelacyjne obejmujące merytoryczne rozpoznanie sprawy w modelu apelacji pełnej powinno jednak co do zasady prowadzić do wydania przez sąd odwoławczy merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu, a jedynie wyjątkowo dopuszcza się uchylenie zaskarżonego orzeczenia (zob. uchw. 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; postanowienia SN: z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17; z 6 grudnia 2017 r., I CZ 104/17; z 6 lutego 2018 r., IV CZ 108/17; z 21 marca 2018 r., V CZ 9/18; z 28 marca 2018 r., V CZ 19/18; z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18). W związku z tym przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego muszą być interpretowane wąsko, co dotyczy również przesłanki nierozpoznania istoty sprawy.

W orzecznictwie reprezentowany jest również pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia właściwej podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. Zgodnie z tym stanowiskiem, gdy uchybienia w sporządzeniu uzasadnienia sądu pierwszej instancji są tak poważne, że uniemożliwiają w całości lub w znacznym zakresie ustalenie, na jakiej podstawie poczyniono określone ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji powinien mieć możliwość uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Uzupełnienie w tym przypadku postępowania przez sąd drugiej instancji mogłoby godzić w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego zagwarantowaną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (zob. postanowienia SN: z 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14; z 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16; z 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16; z 29 września 2017 r., V CZ 61/17; z 8 listopada 2018 r., II CZ 49/18; z 25 lipca 2019 r., I CZ 55/19; z 13 listopada 2019 r., IV CZ 91/19; z 24 stycznia 2020 r., V CZ 3/20).

Zażalenie na kasatoryjny wyrok sądu drugiej instancji nie służy dokonywaniu przez Sąd Najwyższy oceny kwestii materialnoprawnych będących podstawą rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie bada, czy stanowisko sądu było zasadne merytorycznie, ale czy - przy przyjęciu założenia co do jego zasadności - usprawiedliwiał ono uchylenie orzeczenia zaskarżonego apelacją. Wydane na skutek zażalenia rozstrzygnięcie ma znaczenie formalne, a dokonana przez Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu zażalenia ocena przesłanek wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. nie powinna determinować oceny sądów *meriti* odnoszącej się do materialnoprawnych podstaw roszczenia.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Bezskuteczność wypowiedzenia umowy kredytu przez pierwotnego wierzyciela nie przesądza, że dochodzone przez powoda wierzytelności nie istnieją. Jedynie na marginesie można zaznaczyć, że nie jest bezdyskusyjne przyjęte przez Sądy obu instancji stanowisko, zgodnie z którym ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu dokonane w postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wiąże sąd

w niniejszej sprawie. Nawet jednak zaakceptowanie takiego stanowiska Sądów nie zmienia faktu, że powód wywodził swoją legitymację do dochodzenia roszczeń w procesie z zawartej z bankiem umowy przelewu wierzytelności i wpisu powoda do księgi wieczystej jako wierzyciela hipotecznego. Uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne nie wyklucza, że przynajmniej część z dochodzonej przez powoda należności mogła stać się wymagalna z upływem następujących po sobie w miesięcznych odstępach terminów płatności kolejnych rat kredytu.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że pozwana nie wykazała, aby po 2011 r. doszło do zaspokojenia wierzytelności banku w jakimkolwiek zakresie. Dostrzec należy również, że podstawą uznanego za bezskuteczne wypowiedzenia miała być zaległość powódki wobec banku. Sąd Okręgowy koncentrując się na ustaleniach prowadzących do uznania wypowiedzenia umowy kredytu za bezskuteczne, zupełnie pominął ten aspekt sprawy, nie dokonując ustaleń w przedmiocie przysługującej powodowi względem pozwanej wierzytelności, jej wysokości (z uwzględnieniem dokonanych przez pozwaną spłat) i wymagalności kolejnych rat kredytu. Doprowadziło to do nierozpoznania istoty sprawy, która sprowadza się do ustalenia, w jakim zakresie wierzytelności dochodzone przez powoda istnieją i są wymagalne.

Uznanie, że spełniona została przesłanka wydania orzeczenia kasatoryjnego w postaci nierozpoznania istoty sprawy, zwalnia Sąd Najwyższy z konieczności rozważenia, czy wypełniona została także druga z wskazywanych przez Sąd Apelacyjny przesłanek w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego należało pozostawić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw